Mucha

Rasmentalism

Świat się pali, a ja wpadłem po pojarę
Przy gwizdku poszaleć
Drogi do sukcesu równo wyasfaltowane
Zgodnie z planem
Patrzą na mnie tutaj, jakbym właśnie wyszedł z pierdla
I odkopał worek z hajsem
Znowu patrzą na mnie tu jakbym nigdy nie przegrał
Tylko urlop miał od zmartwień

Całe moje pokolenie w klatkach (pokolenie, pokolenie)
Całe pokolenie, ach, yeah
Na antydepresantach, wow, yeah
Na antydepresantach, ach, yeah
Na ławkach rezerwowych
Sami rezerwowi yeah, yeah
Cała armia, yeah, cała armia, cała armia, cała armia

Świat się pali, a ja wpadłem po pojarę
Przy gwizdku poszaleć
Drogi do sukcesu równo wyasfaltowane
Zgodnie z planem
Patrzą na mnie tutaj, jakbym właśnie wyszedł z pierdla
I odkopał worek z hajsem
Znowu patrzą na mnie tu jakbym nigdy nie przegrał
Tylko urlop miał od zmartwień

Znowu słyszę, że jestem niemiły, jestem asertywny
Wskakuję na hulajnogę i szybko zamykam licznik
Żyję szybko dzięki temu coraz więcej wolno mi
Coraz rzadziej z nimi, często tylko obok nich
Kontrole nie straszne trzymam udaje się mi
Dzisiaj byłem u księgowej, rozliczyłem pierwszy pit
I niech każdy se żyje jak chce (jak chce)
Ty spoko, ktoś lubi, ja nie (ja nie)
Boję się mądrzejszych niż silniejszych
Pierwsi trafią lepiej, jak nie trafię wyjdź po mnie
Dobra, lecę (lecę) elo
Ręce (ręce)

Świat się pali, a ja wpadłem po pojarę
Przy gwizdku poszaleć
Drogi do sukcesu równo wyasfaltowane
Zgodnie z planem
Patrzą na mnie tutaj, jakbym właśnie wyszedł z pierdla
I odkopał worek z hajsem
Znowu patrzą na mnie tu jakbym nigdy nie przegrał
Tylko urlop miał od zmartwień

Bóg mi świadkiem koronnym
Raczej nie dożyję sześćdziesiątki
Jestem trochę coupé, trochę kombi
Ale ogień z wodą średnio mi się łączy
Znikam na weekend jak Jezus
Cudów nie czynię za wielu
Cudem to jeszcze się trzymam
Gdy świat mnie zamyka w portfelu

Świat się pali, a ja wpadłem po pojarę
Przy gwizdku poszaleć
Drogi do sukcesu równo wyasfaltowane
Zgodnie z planem
Patrzą na mnie tutaj, jakbym właśnie wyszedł z pierdla
I odkopał worek z hajsem
Znowu patrzą na mnie tu jakbym nigdy nie przegrał
Tylko urlop miał od zmartwień

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!